

Niepokojące słowa Ławrowa. Wojna coraz bliżej?

10 października 2016

Temperatura wzajemnych oskarżeń ze strony amerykańskich i rosyjskich oficjeli osiągnęła poziom, który każe zastanawiać się, czy świat nie stoi na krawędzi globalnego konfliktu.[S]

Jeszcze nie przebrzmiały echa wypowiedzi w „The Independent” trzech amerykańskich generałów mówiących o nieuchronnej wojnie z Rosją i Chinami, która USA na pewno wygra, a wojna będzie „błyskawiczna i śmiertelna”, kiedy minister spraw zagranicznych Rosji udzielił obszernego wywiadu dla I kanału rosyjskiej telewizji państwowej. Zdania, które tam padają, wywołują niepokój.[S]

Z wypowiedzi Siergieja Ławrowa wynika że:

- przyczyną obrażenia się USA na Rosję leży w uświadomieniu sobie przez Waszyngton końca jego absolutnej potęgi;
- Moskwa bardzo długo okazywała „strategiczną cierpliwość” w stosunku do działań Waszyngtonu, ale obecnie w relacjach między Rosją a USA zaszły „fundamentalne zmiany”;
- USA podejmują agresywne kroki, które naruszają narodowe interesy Rosji i zagrażają jej bezpieczeństwu;
- każdy atak na obiekty syryjskiej armii będzie brutalnym naruszeniem prawa międzynarodowego.[S]

To tylko niektóre zdania, które padają w tym wywiadzie. Opublikowany zostanie on w niedzielę wieczorem, a powyższe fragmenty publikuje agencja RIA Nowosti.[S]

Siergiej Ławrow jest znany w dyplomatycznym świecie, że nie okazuje niemal żadnych emocji i unika sformułowań, z których trudno się potem wycofać. W tym jednak przypadku

jednoznaczność użytych wypowiedzi szokuje. Jeżeli do tego dodać informację, że niedawno Rosja wyposażyła syryjską armię w nowoczesne rakiety przeciwlotnicze S-300, to zasadnym pozostaje pytanie, czy aby świat nie przybliży się do granicy, przekroczenie której nie pozostawi szans na pokój.[S]

Tymczasem rosyjskie Ministerstwo Obrony zaczyna poważnie zastanawiać się nad przywróceniem baz wojskowych na Kubie oraz w Wietnamie. Nikt nie ukrywa, że ma to związek z próbą osłabienia interesów państwa poza jego granicami. Jest to po prostu reakcja na obecne wydarzenia na świecie, w tym powstanie nowych amerykańskich baz w okolicach Rosji oraz wspieranie przez Zachód organizacji terrorystycznych.[ZNZ]

Informację o możliwym przywróceniu baz wojskowych w Wietnamie oraz na Kubie podał zastępca Ministra Obrony Federacji Rosyjskiej oraz generał armii Nikołaj Pankow. Bez podawania szczegółów powiedział jedynie, że rosyjski rząd musi podejmować konkretne działania w związku z obecną sytuacją międzynarodową. Bazy wojskowe na Kubie i w Wietnamie funkcjonowały do 2002 roku.[ZNZ]

Pomysł znalazł poparcie wśród innych polityków. Przykładowo Oleg Niłow, wiceszef partii politycznej Sprawiedliwa Rosja stwierdził, że należy podjąć walkę skoro język dyplomacji przestał być skutecznym narzędziem w rozwiązywaniu problemów. Swoje słowa skierował do organizacji Państwo Islamskie oraz krajów, które wspierają terrorystów.[ZNZ]

W Syrii stacjonują obecnie zaawansowane systemy obrony powietrznej S-300 i S-400, które zabezpieczają syryjską armię przed prowokacyjnymi atakami Stanów Zjednoczonych. Personel wojskowy miał otrzymać polecenie aby strzelać do każdego, kto będzie stanowił zagrożenie dla syryjskich i rosyjskich sił lądowych. W piątek ratyfikowano również porozumienie, dzięki któremu siły zbrojne Rosji mogą stacjonować na terytorium Syrii bez jakichkolwiek ograniczeń.[ZNZ]

Działania Rosji to nic innego jak reakcja obronna na agresywne posunięcia Stanów Zjednoczonych. Skoro Amerykanie mogą budować bazy wojskowe w dowolnym państwie na świecie, to dlaczego Rosja nie miałaby podejmować podobnych działań?[ZNZ]

Autorstwo: MW [S], John Moll [ZNZ]

Źródło: [Strajk.eu](#) [S], [ZmianyNaZiemi.pl](#) [ZNZ]

Kompilacja 2 wiadomości: WolneMedia.net